



ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 29 stycznia 1919 roku.

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40

Miesięczn. „ 4.80

Za roznoszenie

70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. 15.—

Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Sr. 29.I Franciszka Salez.

Czw. 30.I Martyny

Piąt. 31.I Piotra Nolasko

Sob. 1.II Wig. Ignacego

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

P O L S K A

POŻYCZKA



PAŃSTWOWA

Ministerstwo Skarbu.

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Marszałkowska Nr. 154

ogłasza niniejszem, że zapisy na Polską Pożyczkę Państwową 1919 roku przyjmują:

KASY URZĘDU,

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, T-wa Kredytowe Miejskie, oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe w swych Instytucjach Centralnych i Oddziałach, T-wa Wzajemnego Kredytu, T-wa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne instytucje drobnego kredytu a także kasy powiatowe i poczty.

Pożyczka 1918 r. — w wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 31 listopada 1918 r. została wypuszczona na warunkach następujących:

1) krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty) 1918 r. zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkimi jego dochodami.

2) Ministerstwo Skarbu wypuszcza wspomniane asygnaty w odcinkach po 100, 500, 1,000, 5,000, 10,000 marek polskich, koron w walucie austriackiej oraz rubli.

3) Asygnaty będą oprocentowane w stosunku 5 proc. rocznie, przyczem procent będzie wypłacony nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia.

4) W dniu 1 listopada 1919 roku Skarb Polski wyciął asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę — w nowej walucie polskiej według kursu, który obowiązywać będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

TELEGRAM: WARSZAWA. W sobotę, 1 lutego 1919 r. wystąpi gościnnie w Teatrze Wielkim przy ul. Konstantynowskiej 16

z zespołem artystycznym **Wojciech Brydziński**

W najnowszej 3-aktowej komedii Bol. Gorczyńskiego

151 1 **Nowości**

„Rzeczywistość” Nowości!

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Roszkowskiego od godz. 11 rano do 2 po poł. i od 4 do 7 wiecz.

DRZEWKA

Owocowe, Parkowe, Krzewy jagodowe, Ozdobne, Cmentarne, Iglaste, Róże, Kłacza roślin zimotrwałych i t.p. w wielkim wyborze są w Zakł. Ogrodniczym **L. Kofaczewskiego** Płotkowska 83. 114 15

Hakata w elektrowni łódzkiej.

Z inżynierem Jętkiewiczem, który był jednym z kierowników elektrowni łódzkiej, spotkałem się w obozie jeńców w Celle. Niewola wywarła na niego swoje piętno, był przygnębiony, boć w smutnych, jak i wielu innych, znajdował się warunkach. Zona jego wyjechała z dziećmi do Moskwy, los jej i rodziny nie pokoił go bardzo. Drugi jego kolega i zwierzchnik, inżynier Findeisen, siedział również w obozie jeńców, znaczną liczbę jeńców już uwolniono, a jeszcze Findeisenowi wracać nie było wolno.

Co ci ludzie zawinili, że się tak z nimi obesli?

Zesłano ich pod pozorem nieprzychylności dla Niemców. — Ale to był tylko pozór.

Okupanci chcieli wzięść elektrownie w swoje ręce i ciągnąć z niej olbrzymie zyski.

Zaczął się czyszczenie tej instytucji, powstałej z krajowych funduszy. Wydalano Polaków, a na to miejsce pakowano Niemców, często nie umiejących zupełnie po polsku, przerabiano elektrownie na „własny pruski interes monopolowy”, aby „głupi Polacy musieli tyle za światło płacić, ile tylko wytrzymać może ich kieszeń”. Drogi żelazne, gazownie, elektrownie, kopalnie węgla, wszystko to miało stać się pruskim rządowym majątkiem za akt 5 listopada, który dałby nam państwo, zdążające do tego, żeby wycisnąć nasz naród jak cytrynę i zamienić go w dziadów. Ale stało się to, co się stać miało, w co wierzyło 2/30 narodu polskiego.

Niemcy zostali z tą wyrzuceni, ku wielkiej radości wszystkich warstw społecznych, ku wielkiej radości świata całego.

Pozostali jednak po okupantach jeszcze niemoralne stosunki, jeszcze reszta tej ciężkiej choroby, z której organizm zdrowy wypada leczyć.

Do takich silnie zagrożonych organizmów należy elektrownia łódzka, na czele której stanął tryunwirat, składający obecny zarząd.

Objął on spóściznę, po dawnym zarządzie okupacyjnym z którego ramienia mianowany Ribentrop, dyrektorem elektrowni. Po usunięciu Findeisena i Jętkiewicza, oraz wielu innych Polaków, on to zaczął prusaczyć elektrownie. Nie Niemców wzywał na urzędników, ale hakatystów i gdybym dziś przytoczył wam wszystkie nazwiska pracowników tej instytucji, zapytalibyście się czytelnicy:

Czy to Berlin, lub Norynberga, kołyska Hohenzollerów?

I nie zawiedlibyście się zupełnie. To jest siedlisko Ost-mark-vereinu... w którym, jakby oaza na pustyni, małe miejsce, nie wiem czy 20 procent zajmują Polacy.

Dziś, wszedłszy do elektrowni zdaje się interesantowi, że to jeszcze dawne czasy? kiedy ci sami urzędnicy, stworzywszy sobie kręgielnie, bez której trudno Niemcowi się obejść, tam pod przewodnictwem, swego prezesa R. Krame obchodzili różne uroczystości na cześć armii niemieckiej.

Zdaje się widzimy dziś jeszcze te uroczystości, kiedy napełnione kielichy szampanem wznoszą do portretu Hindenburga, uwieńczonego zielonemi gerlandami, wrzeszcząc z całych sił: „Hoch Kaiser, hoch Hindenburg”, naśmiewając się równocześnie z karykatur, rozwieszonych na ścianach i wystawiających w różnych pozach Polaków?

Znamy nazwiska wszystkich uczestników tego klubu niemieckiego i ich drwinki i kpiny

z wszystkiego co polskie mamy ponotowane. Są w elektrowni łódzkiej wydziały, w których ani jednego niema Polaka. Weźmy np. taki wydział instalacyjny p. Brückerta, przejrzymy go z latarką i poszukajmy Polaka!

A ileż to Niemców mamy w elektrowni obcokrajowców, albo takich którzy się tu urodzili, a mimo to nie władają zupełnie niemieckim językiem.

Dla czego?

Bo był pewien taki pan, jak wielu innych, że „Deutschland über Alles” i że nigdy się dla nich złota epoka bismarkowska nie skończy.

Taki p. H. Schiffelbein, taki Paul Reschke (magazynier), taki Oskar Albrecht nauczyciel z profesji, taki R. Schwertner i dziesiątki inn., którzy na ziemi polskiej chcą żyć, tu mieszkać, zjadł chleb jeść, w dobrobyt opływać, jeno nic oni z siebie, ani ze swych poglądów na rzecz tego kraju nie pragną złożyć.

Tak się przedstawia nasza łódzka elektrownia ale to nie wszystko. Jeszcze jedną perelkę muszę pokazać, aby obrazek był kompletny i wypełniał ową kręgielnię, niedawno rozbrzmiewającą pieśniami niemieckimi, owiniętą gerlandami, które niezawodnie do dziś są przechowywane. Uzupełni ten obrazek jeszcze powabna Berta Cukier — słodka kobietka, główna dostarczycielka różnych towarów do elektrowni. Wzięła ona ją widocznie w aręndę i pewnie jej nie wypuści tak rychło. Dostarcza oliwę, towary różne, mydło szare, dostarcza niezwykle tanio, a gdy się potem okaże w beczie popiół pod mydłem lub coś podobnego, to sprytna kupcowa zwala na robotników tą robotę, którzy jej umyślnie „na złość to zrobili”.

Usuwana kilkakrotnie z elektrowni, potrafiła zawsze do niej wślizgnąć się chyłkiem.

Chybać pora, aby tego ananasyka tak poważna instytucja pozbyć się mogła.

Trzeba nadmienić, że wszyscy ci Niemcy — pracujący w elektrowni, niedawno hołdy bijący Hindenburgowi, obecnie przedzierzgnęli się w gorących patriotów Polaków i dotego tak gorących, że solennie przyrzekali głosować na osemkę.

Ale zły belzebubek dziwne płał figle, bo w kopercie wyborczej zamiast osmki znalazła się zawsze trójka...

Ach panowie, Polacy, darujcie im i tą małą nieostrożność, wszak z 3 tak łatwo zrobić osemkę.

Wybory niemieckie, ich partja silną ławą idąca, powinny zwrócić uwagę i obudzić czujność narodu.

Wiemy, że obecny tryunwirat nie może od razu takiej ilości popleczników Ribentropa zmienić bez narażenia na powikłanie spraw instytucji, ale mamy nadzieję, że do tej sprawy się zabierze.

Zesłanie Jętkiewicza i Findeisena jak duch sprawiedliwości powiewa chustą po nad tą instytucją, a z oddali słychać ich głosy:

Precz z synami niesprawiedliwych, precz z dziećmi grabieżców.

Elektrownia musi być spolszczoną!

Wszak największymi jej odbiorcami są Polacy. Listy wyborcze najlepszym były tego dowodem.

Mają też prawo konsumenci żądać spolszczenia elektrowni łódzkiej.

Wiktor Czajewski.

W sprawie podwyższenia opłat za elektryczność.

k) Delegacja pracowników elektrowni wystąpiła z żądaniem podwyżki pensji, wskutek tego zarząd wystąpił do magistratu, żądając, aby magistrat pozwolił mu podnieść stawkę za elektryczność o 33 proc., to jest z 90 fen. na 1 mk. 20 za światło i z 38 na 50 fen. za siłę.

Zarząd przyrzekł za to nie podnosić taryfy dla miasta. Podniesienie ceny motywował zarząd prócz żadaną podwyżką, jeszcze podrożeniem węgla.

Magistrat ze względu tego, że elektrownia nieźle robiła interesy przed wojną, postanowił odmówić żądania elektrowni. Sprawa ma się oprzeć o ministerjum.

Zachodzi więc okaza pomyślna, z której elektrownia powinna skorzystać, aby uregulować sprawę spolszczenia całej instytucji.

Depesza Paderewskiego.

Premier Paderewski na telegram wysłany przez Redakcję „Rozwoju” nadesłał nam serdeczną odpowiedź. Ponieważ pismo to zawiera kilka cennych uwag znakomitego Polaka, przeto dzielimy się niemi z naszymi czytelnikami:

Redakcja „Rozwoju” w Łodzi.

Szanowna Redakcja zechce przyjąć wyrazy szczerzej podziękującej łaskawą pamięć, okazaną mi w dniu objęcia przeze mnie prezydentury ministrów.

Prasa polska, wśród której „Rozwój” wypracował sobie tak poczesne miejsce, będzie w odrodzonym Państwie Naszem naturalnym uzupełnieniem inicjatywy rządowej.

Mysł państwowa z radością też wpatruje się w zasłużony postępek, jaki w społeczeństwie zdobywa sobie patriotyczna publicystyka nasza.

Proszę przyjąć panie Redaktorze moje serdeczne pozdrowienie.

I. PADEREWSKI.

Aresztowanie Niemojowskiego.

Wczoraj wieczorem już późno otrzymaliśmy depeszę własną, donoszącą nam o aresztowaniu Niemojowskiego, później potwierdzenie tej depeszy przyniósł P. A. T. Wiadomość ta bolesnym echem odbiła się wśród prasy i wielu mieszkańców Łodzi, tem więcej, że artykuł nie zawierał nic przeciw państwowemu, krytykowaną złą pomyślną system wyborczy. Sądząc, że zaszło tu nieporozumienie, stanowczo oponujemy o podjęciu podobnych środków przeciwnie zgnieceniu wolnego słowa w tak brutalny sposób i domagamy się o jak najrychlejsze zastosowanie ku temu drogi prawnej w takich wypadkach, jak to wszędzie ma zastosowanie w państwach kulturalnych. Prosimy zastosowania tych kroków natychmiast do sprawy Niemojowskiego.

Nie tylko dzienniki, nie tylko prasę czyn ten te poruszył. Już w tej sprawie zajęły to samo starostwo i stowarzyszenia. Stowarzyszenie polskich kupców i przemysłowców wystąpiło na ręce premiera następującą depeszę:

Do Pana Prezydenta Ministrów

Ignacego Paderewskiego

Czcigodny Panie! ze zdumieniem dowiedzieliśmy się o aresztowaniu Andrzeja Niemojowskiego, redaktora „Myśli Niepodległej”. Sądymy że jest to nieporozumienie, nie przypuszczamy bowiem aby artykuł rzeczowy, z którym się niestety solidaryzujemy, można było pozbawiać wolności człowieka tej wiary jak Niemojowski, prosimy o interwencję. Z wysokim szacunkiem

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcjan w Łodzi.

Pożyczka dla Zgierza.

Komisarz rządowy zatwierdził uchwały Rady miejskiej i magistratu m. Zgierza w sprawie zaciągnięcia pożyczki miejskiej w sumie 1,000,000 marek, 1) którą sfinansuje Bank spółek zarobkowych w Poznaniu, licząc 70 proc. w stosunku rocznym, 2) banki łódzkie i warszawskie odmówiły zrealizowania pożyczki, tłumacząc się brakiem płynnej gotówki, a zwłaszcza waluty polskiej.

Powyższą pożyczkę, zaciągnięto na rok z prawem przedłużenia, przeznaczono jest na spłatę poprzednio zaciągniętej pożyczki w krajowej kasie pożyczkowej w sumie 500,000 mk. i na aprowizację Zgierza.

Wybory do Sejmu.

Wynik wyborów warszawskich.

Warszawa, 28 stycznia.

Dzisiaj o godz. 4 po południu główna komisja wyborcza ukończyła swoje czynności. Głosowało 237.346 osób.

Na listę narodową № 10 padło 151,644 gł.
 „ „ P. P. S. „ 2 „ 42,978 „
 „ „ Żygowska „ „ 74,779 „

Wybrani z partii narodowej:

Ignacy Paderewski — obywatel,
 Roman Dmowski — publicysta,
 Dr. Gabriela Balicka — nauczycielka,
 Ludwik Gódk — robotnik,
 Jan Rudnicki — rzemieślnik,
 Stanisław Brun — kupiec, przemysłowiec,
 Edward Dubanowicz — prof. uniwersytetu

lwowskiego,

Aleksander Rosset — inżynier,
 Władysław Jabłonowski — publicysta,
 Stefan Rottermund — lekarz, ławnik miasta.
 Na miejsce Dmowskiego, który spełnia ważną misję w Paryżu wchodzi ks. Zygmunt Kaczyński, kandydat praw.

Z P. P. S. wybrani:

Norbert Barlicki — b. minister spraw wewn.
 Felks Berl — redaktor „Robotnika”,
 Rajmund Jaworowski — inżynier chemik,
 Z żydowskiej listy № 17:

Nojach Pylucki — adwokat,

Samuel Hirschorn — literat żydowski.

Ponieważ główna komisja wyborcza ma wątpliwość co do prawomocności Prituckiego prawdopodobnie zastąpi go Dawid Naumberg.

Z listy żydowskiej tymczasowej rady narodowej № 11 wybrany Grünbau Izaak — literat.

Wszystkie pisma warszawskie dały nadzwyczajne dodatki.

Wybory w Krakowie.

Kraków, 28 stycznia (PAT.) Dzień wyborów upłynął w zupełnym porządku. Spokoju nigdzie niezakłuciono. Wyniku jeszcze nie zestawiono.

Wybory we Lwowie.

Kraków, 28 stycznia. (PAT.) Jak podają dzienniki we Lwowie w piątym okręgu wybrany został dr. Ernest Adam, narodowy demokrat, w 7-ym inżynier Hausner socjalista.

Wybory w Lublinie.

Lublin, 28 stycznia (PAT.) „Głos Lubelski” na podstawie danych dostarczonych temu dziennikowi przez mężów zaufania narodowego komitetu wyborczego bezpartyjnego, daje następujące zestawienie wyniku wyborów:

Lista socjalno-ludowa № 1 — 139, lista narodowego komitetu wyborczego bezpartyjnego 10,388, lista P. P. S. 9,732, lista zjednoczonych polskich stronnictw ludowych 100, lista żydowska socjalno-demokratyczna 4, lista zjednoczonego komitetu wyborczego 2,244, lista zjednoczonych ortodeksów żydowskich 3,049, lista asymilatorska 52, lista ludowego stronnictwa żydowskiego 386, lista niezawisłości 349.

Wybory na prowincji.

Łuków, 28 stycznia. (PAT.) Na 48 obwodów powiatu łukowskiego nadeszły dotychczas rezultat 42. W samym Łukowie głosowało 80% wyborców, w innych przeciętnie 85, w kilkunastu obwodach 95% a w jednej gminie 100 proc. Z okręgu garwolińskiego donoszą, że wybory odbyły się tam spokojnie. Przeciętnie głosowało 70 proc. Zamieszek nigdzie nie było.

Sandomierz, 28 stycznia. (PAT.) Według wiadomości dotychczas wybory nie odbyły się w gminach Rzepin, Opatów i Jurkowie. Lokale wyborcze zdemolowano, członków komisji w Opatowie ciężko pobito. W gminie Lipników wyborcy wyłamali drzwi lokalu wyborczego, usunęli członków komisji, wybrali nowy skład komisji i prowadzili dalej wybory. W Czyżowie szlacheckim wybory zostały przerwane siłą. Szczegółów brak.

Straszliwy bilans szkód Lwowa.

Trzech tygodniowa okupacja ukraińska we Lwowie — jak donoszą obecnie pisma lwowskie — zaznaczyła się olbrzymimi stratami dla miasta, spowodowanymi już to przez rabunkową gospodarkę żołnierzy, już to przez zniszczenie od pożarów i strzałów.

Szkody w składach aprowizacji miejskiej dochodzą do wysokości 800,000 mk., w rzeźni do pół miliona mk., szkody zakładów elektrycznych wynoszą około 380,000 mk., gazowni miejskiej 170,000 mk., w zakładzie wodociagowym do 30,000 mk., w instytucji opału około 200,000 mk., zrabowane i spalone zapasy kuchni miejskich liczą się na 700,000 mk., krajowa kasa skarbową zmuszona była wypłacić ukr. radzie pół miliona mk., dyrekcja kolei poniosła stratę na 10 milionów mk., zakłady pocztowe na 6 milionów, szkody w gmachu sejmowym dochodzą kwoty 1 i pół miliona, w obiektach wojskowych 1 milion 650,000 mk., w bankach, zakładzie Osolineum i szkołach pół miliona.

Do tego doliczyć trzeba straty, spowodowane w dzielnicy żydowskiej w pierwszych dniach chaosu tuż po wypędzeniu Rusinów, a które przypuszczalnie wynoszą do 75 milionów mk. Ogólny zatem bilans szkód miasta Lwowa wynosi cyfrę wprost olbrzymią.

Dobre zużytkowanie pieniędzy.

Z Wieliczki piszą ze sfer górników: Wśród górników panuje rozgoryczenie wskutek bezwzględnej agitacji socjalistycznych przywódców. Oburzenie wywołała nawet w najczerniejszych zwolennikach partii socjalistycznej narzucona uchwała, aby wszyscy górnicy oddawali co miesiąc jednodzienny zarobek na fundusz partyjny. W proteście przysłanym nam czytamy:

Ponieważ górników jest 1,800, każdy zaś ma oddać co miesiąc 35 koron, to razem rocznie sami górnicy z Wieliczki złożyliby na fun-

dusz partii socjalistycznej 756 tysięcy koron! Za te pieniądze mogłyby powstawać domy robotnicze, fundusze dla sierot i schorzałych robotników, fundusze na kształcenie wyższe celujących uczniów, synów robotników itd., tymczasem z tych pieniędzy będą tylko żyli agitatorzy socjalistyczni.

Pod protestem podpisało się 532 górników, którzy „już mają dość, jak piszą, teroru socjalistycznego”.

Brawo!

Nie smakują im własne metody.

Pismakrakowskie podają — niepotwierdzoną zresztą wiadomość — jakoby komenda wojsk belgijskich nakazała w objętych obszarach niemieckich, ustępowanie oficerom z drogi i witanie ich obowiązkowym ukłonem, na co miejscowa ludność mocno się oburza. A przecież nie kto inny, jak właśnie Niemcy sami wymyślili i stosowali — zresztą od wieków — te nędzne metody upokarzania ludności cywilnej w zdobytym kraju. Ponadto władze koalicyjne w obszarach objętych wprowadzają własne organa rządowe przy równoczesnym usuwaniu urzędników niem. rad robot. żołnierskich i t. d. Są to znowu metody niemieckie, które celowo stosuje się teraz wobec Niemców, tak jak oni przez 4 i pół roku dręczyli niemi ludność okupowanego kraju. W porównaniu z temi zarządzeniami niewola francuska czy belgijska jest jednak rajem w porównaniu z tem piekłem, jakiego źródłem były w obszarach zajętych łotrów i wyrafinowane znęcanie się Niemców nad bezbronnymi.

Wypada wierzyć na słowo — jakkolwiek „berlińskie” — słowo, że Prusakom nie podobają się wojska kolorowe, które weszły do pewnych obszarów nad Renem. Wystarczy jednak przypomnieć co zrobili nie „czarni”, ale „biali” Niemcy w Kaliszu, co robili u nas i co robią jeszcze dziś na Podolu!

Sztab Generalny W. P.
 Oddział I (Ref. P. O. W.)
 L. 2059.

Wzywianie.

Należności za dostarczone oddziałom P. O. W. produkty żywnościowe i wykonywane świadczenia, zarówno przez osoby prywatne, jak i samorządne instytucje w okresie od 10 listopada 1918 r. do chwili przekazania oddziałów P. O. W. wojsku polskiemu — winny być zgłoszone w formie szczegółowych wykazów do Oddziału I Sztabu Generalnego W. P. (Ref. P. O. W.), Warszawa, Plac Saski Nr. 6, do dnia 8-go lutego 1919 r. Po tym terminie żadnych rachunków uwzględniać się nie będzie.

Inne pisma proszone są o przedruk niniejszego.

KRONIKA.

— Z wydziału zaprowiantowania m. Łodzi.

a) Wczoraj na posiedzeniu wydziału zaprowiantowania m. Łodzi zastanawiano się nad nowym rozporządzeniem państwowego urzędu węglowego, na mocy którego Łódź otrzymywać będzie węgiel, w tym stosunku, iż do każdego transportu węgla kostkowego dodaną będzie w jednej trzeciej części pospółka (drobny węgiel).

Wobec powyższego wydział opałowy zmuszony jest tę samą proporcję zastosować przy wydzielaniu węgla kooperatywom, jak również i ogółowi mieszkańców miasta.

— Z P. M. Szk.

a) Na posiedzeniu zarządu o kręgowego polskiej Macierzy szkolnej rozpatrywano sprawę utrzymania ścisłego kontaktu pomiędzy zarządem okręgowym a poszczególnymi kołami.

Dla utrzymania tego kontaktu postanowił zarząd utworzyć stanowisko inspektora, którego zadaniem byłoby częste zwiędzanie miejscowych kół, w celu pobudzania zarządów tych kół do intensywniejszej pracy, polegającej na organizowaniu kursów dla analfabetów, urządzaniem odczytów, teatrów amatorskich i pogadanek dla dzieci, jak również przedstawienia w czasie właściwym sprawozdań z działalności tych instytucji.

— Koło P. M. S.

a) W dniu 2 lutego r. b., w kancelarii parafialnej w Widzewie odbędzie się o godz. 5-jej po poł., zwyczajne ogólne zebranie roczne członków widzewskiego Koła P. M. S., celem zatwierdzenia sprawozdania z działalności Koła za rok 1918 oraz budżetu na rok 1919, tudzież dokonania wyborów do zarządu.

— Nowe szkoły elementarne.

a) Rada szkolna okręgowa przystępuje do opracowania projektu sieci szkół elementarnych miejskich, na podstawie otrzymanych z Wydziału statystycznego przy magistracie danych, które określają punkty największego skupienia dzieci w wieku szkolnym.

— O subsydyjum dla ochron.

a) Na skutek propozycji Rady szkolnej okręgowej w sprawie otrzymanych uprzednio przez R. G. O. ochron, ażeby magistrat zaopiekował się temi ochronami, otrzymano odpowiedź, iż magistrat już subsyduje instytucje pod egidą których znajdują się ochrony, wobec czego poleca zwrócić się do tych instytucji o pomoc materialną.

— Przemianowanie ulicy.

a) Wczoraj na posiedzeniu Rady miejskiej wniosek komitetu O. chodu rocznicy Kilińskiego, uchwalono jednogłośnie przemianować ulicę Widzewską na ulicę Kilińskiego.

— Na odzież dla jeńców.

a) Rada miejska uchwaliła wyasygnować 25,000 mk. na kupno odzieży dla powracających z niewoli jeńców wojennych.

— Na roboty publiczne.

a) Rada miejska uchwaliła 250,000 mk. na prowadzenie robót publicznych wydziału plantacji miejskich.

— Na pogotowie ratunkowe.

a) Sprawę wyasygnowania 10,000 mk. na dodatkowe subsydyjum dla pogotowia ratunkowego na czas do 1 marca, Rada miejska przekazała komisji skarbowej.

— **o nową szkołę.**

a) Zarząd Koła opiekunów głównych zwrócił się do Rady szkolnej okręgowej z propozycją otwarcia nowej 4-klasowej szkoły elementarnej przy ul. Zgierskiej.

— **Odczyt.**

Jak się dowiadujemy, dzisiejszy odczyt ks. prof. Oraczewskiego w Sali Koncertowej na temat: „Polska na przełomie” wzbudził wielkie zainteresowanie.

Pozostała niewielka ilość biletów jest do nabycia w filii „Kurjera Warszawskiego” przy ul. Andrzeja № 3 do godz. 4-ej po poł., a od 4-ej przy kasie Sali Koncertowej.

— **Alboż on tu jeden?**

k) Z polecenia komisarza ludowego na powiat łódzki p. Remiszewskiego, aresztowany został niejaki Edmund Otto, mieszkaniec gminy Gospodarz, b. tajny agent żandarmerji niemieckiej. (Gorliwa działalność Otta, zwłaszcza w przeprowadzeniu rewizji i rekwizycji, dała się mocno we znaki miejscowej ludności. Dodać należy, że rekwirowane produkty Otta niejednokrotnie zwracał właścicielom, po złożeniu mu wysokiej łapówki). Właśnie jedna z takich spraw wyszła, po ustąpieniu okupantów na jaw. Ponieważ śledztwo ustaliło słuszność wniesionej skargi, Otto znalazł się pod kluczem a sprawę skierowano do prokuratorji.

— **„Gwałt” nie boją się rabinów.**

Obowiązkowy cennik cen maksymalnych artykułów żywnościowych wydany przez rabinat okręgu Zagłębia Dąbrowskiego po kilkudniowym istnieniu został cofnięty; — ceny wyłuszczonej produktów w cenniku są dowolne ku uciesze spekulantów będzińskich, którzy potrafili zważyć nawet kłatwę... rabinatu.

— **Kółka włościańskie.**

a) Dzięki podjętej inicjatywie związków kółek włościańskich do łódzkiego okręgu związków, złożyło w ostatnich czasach akces swój 18 prowincjonalnych kółek.

Zarząd związków prowadzi w dalszym ciągu agitację celem powołania do życia większej liczby jeszcze takich kółek.

Szczególnie energiczną działalność w kółkach ujawniają instruktorzy w dziale rolnictwa i ogrodnictwa.

— **Za opór władzy.**

k) Decyzją komisarza rządu ludowego, mieszkaniec osady Tuszyn, Piotr Sławiński, ukarany został grzywną w wysokości 100 marek za opór władzy i niestosowanie się do uchwał Rady gminnej.

— **Odmowa.**

a) Na propozycję Rady szkolnej okręgowej, aby magistrat pokrywał wydatki Rady szkolnej tytułem awansu — otrzymano odpowiedź odmowną.

— **Osobiste.**

Prezes Państwowego Zarządu skarbowego dla miasta i okręgu łódzkiego p. Bernard Pilcer wyjechał w sprawach urzędowych na kilka dni do Warszawy.

Dzisiaj powróciła delegacja łódzka złożona pp. dyr. Zajdlera, Wandurskiego, Kustosika i Dziuby ze zjazdu pocztarzy.

— **Wypłata zapomóg.**

a) Dyrekcja fabryki Tow. akc. I. K. Poznańskiego wypłaciła już drugą zapomogę w rozmiarze 50 mk wszystkim byłym robotnikom, w liczbie 7,200.

— **Zaproszenie.**

a) Stowarzyszenie handlowców polskich, Piotrkowska 108, prosi wszystkich pozbawionych zajęć oraz środków do życia, pracowników biurowych, przemysłowych, handlowych i sklepowych, chrześcijan, płci obojga, zarówno należących do stowarzyszenia, jak i niezrzeszonych, by celem otrzymania zapomóg ewent. pracy zgłosili się bezzwłocznie ze wszelkimi dokumentami do biura rejestracji bezrobotnych przy stowarzyszeniu w godzinach od 5 do 7 wieczorem.

W dniu 8 lutego r. b. o godz. 7 i pół. wiecz. w lokalu stowarzyszenia odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie członków. Porządek dzienny, między innymi, obejmuje sprawozdanie delegatów ze Zjazdu.

Wykłady na kursach półrocznych przy stowarzyszeniu rozpoczną się 3 lutego r. b. o godz. 6 wieczorem. Zapisy kandydatów przedłużono do 31 b. m.

— **Zebrania.**

W dniu 2 lutego b. r. odbędzie się wolne zebranie członków polskiego związku zawodowego pracowników hotelowych kąpielowych i pokrewnych zawodów, przy ul. Sienkiewicza nr. 22, lewa oficyna o godz. 3-ej po poł.

Dnia 29 bm. o godz. 3 po poł. w lokalu T-wa śpiew. im. Moniuszki, przy ul. Szkolnej nr. 23, odbędzie się organizacyjne zebranie muzyków polskich za-

mieszkałych w Łodzi i okolicy, w celu założenia stowarzyszenia dla szerzenia kultury muzycznej i ochrony własnych interesów.

Teatr i sztuka.— **Teatr Polski.**

Dzisiaj w środę dn. 29 bm., piękna powieść dramatyczna w 6 obrazach J. Żulawskiego „Eros i Psyche” w wykonaniu całego zespołu. Dekoracje pędzla B. Lechowskiego.

Doskonała satyra B. Winawera p. t. „Rycerz z łabędziem”, zostanie wystawiona w czwartek dn. 30-go bm.

Spodziewanym jest na pierwsze przedstawienie przyjazd autora z Warszawy.

Bezwstydna wyprawa na Cieszyn.

Zagrożony Cieszyn.

Cieszyn, 28 stycznia. (wł.) Położenie poważne. Z zachodu i południa posuwają się znaczne siły czeskie. Wojska polskie ustępują powoli, broniąc każdej piędzi ziemi.

Kraków, 28 stycznia. (wł.) Z Cieszyńskiego donoszą o posuwaniu się Czechów. Czeskie wojska wobec ludności zachowują się wrogo. Wprawdzie nie mordują, ale znaczą swoje drogi pożogą i grabieżą.

Bracia słowianie.

Cieszyn, 28 stycznia. (wł.) W miejscowym klasztorze Bernardynów — którzy są przeważnie Czechami, wykryto wielki skład broni, masę materiałów wybuchowych, kartaczożnic it. d., oraz korespondencję o bliżących się wojsk czeskich. Winnych aresztowało wojsko.

Wędrowna Rada.

Kraków, 28 stycznia (PAT.) „Czas” donosi Rada narodowa Księstwa Cieszyńskiego przeniosła się z Cieszyna do Bielska.

* * *

Kraków, 28 stycznia. (wł.) Rada narodowa na Śląsku i Cieszynie przeniosła się do Krakowa, wydając do ludności odezwę polskiej gorącą odezwę, zapewniającą jej pomoc.

TELEGRAMY.**Komunikat urzędowy.**

Warszawa, 28 stycznia. (PAT.) Z dnia 28-go stycznia:

Litwa Białoruś: Wojska bolszewickie zajęły Koszedary 40 kilm. na wschód od Kowna, Orany i posuwają się od Lidy w kierunku na Żelwiany od strony Słomina doszli do rzeki Żelwianki.

Wołyń: Włodzimierz Wołyński został ponownie zaatakowany przez wojska ukraińskie. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty i cofnął się w popłochu.

Galicja wschodnia, grupa generała Romera: Oddziały nasze wyparły nieprzyjaciela z Korczewa na zachód od Bełża.

Grupa generała Rozwadowskiego: Drobne utarczki patroli, słaba działalność artylerji.

Śląsk Cieszyński: Dnia 27-go po południu wkroczyli czesi do Cieszyna opuszczonego poprzednio przez nas. Na nowej naszej linii spokój.

Szef sztabu generalnego: *Szeptycki*

Poznań, 28 stycznia. Komunikat Poznański: Front północny: Na ogół spokojnie. Jeden patrol z Poznania przeprawił się przez Notec, dotarł do Przyłęg i zdobył tam różne zapasy.

Front zachodni: Pod Zbąszyniem, Kopanicą i na północ od Karbowej utarczki patroli.

Front południo-zachodni: Ożywiona działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Na wschód od Leszna pod Klonowskiem odparto patrole niemieckie, Miechkin ponownie zdobyty. Do Dobczyńska również nasze oddziały wtargnęły. W tych walkach zdobyto 6 kulomiotów, 2 miotacze min, wzięto do niewoli jednego oficera i przeszło 20 żołnierzy.

Front południowy: Na wschód od Rawicza i Podkobyła Góra utarczki patroli, zresztą sytuacja bez zmiany.

Szef sztabu.

W sprawie Cieszyna.

Warszawa, 28 stycznia. (wł.) W sprawie Śląska konferował dziś kom. P. Łsudski z posłem galicyjskim Buzkiem. Jest on rzeczoznawcą w sprawach cieszyńskich.

Cieszyn zabrany.

Kraków, 28 stycznia. (wł.) Polacy opuścili Cieszyn bez walki.

Powołanie pod broń.

Kraków, 28 stycznia. (wł.) Rada narodowa cieszyńska wzywa wszystkich Polaków pod broń — w celu obrony Ojczyzny. Zbiórka w Oświęcimie i Dziedzicach.

Mamy odzyskać Śląsk Cieszyński.

Warszawa, 28 stycznia. (PAT.) Z Krakowa przybyli tu wczoraj poseł dr. Djamant, pp. Okołowicz i Dąbski reprezentant Śląska Cieszyńskiego, w sprawach śląskich i w sprawie węgla, których dowóz z kopalni Zagłębia Śląskiego został odcięty w skutek inwazji czeskiej.

Delegacja przyjęta była przez prezydenta ministrów Paderewskiego, który w odpowiedzi na przedłożone mu postulaty wyraził nadzieję, że sprawa Śląska Cieszyńskiego zostanie w najbliższym czasie na drodze dyplomatycznej pomyslnie załatwiona.

Francuzi w wojsku polskim.

Inowrocław, 28 stycznia. (PAT.) W dzienniku kujawskim czytamy: Przechodząc ulicą Fryderykowską można zauważyć na odwachu ochotników francuskich, którzy wstąpili do pułku kujawskiego. Pomimo tego, iż rwali się do walki, komenda używa ich tylko do służby garnizonowej. Noszą oni mundury francuskie na piersiach wstążkę o barwach francuskich, a na kapturze orła polskiego. Większa część z nich już włada dobrze językiem polskim.

Poznań, 28 stycznia. (PAT.) Generał Dupont ogłasza w pismach polskich odezwę do jeńców francuskich, którzy pragną osiedlić się w Polsce, że ponieważ wojna nie jest jeszcze skończona są obowiążani stawić się, gdyż w przeciwnym razie będą uważani za dezertorów. Muszą oni wrócić do Francji dla przeprowadzenia demobilizacji, po ukończeniu zaś wojny będą się mogli osiedlić w Polsce, według swojej woli. W końcu odezwa przypomina im, że w domu czekają na nich rodziny i że Francja liczy na nich jako na pracowników po ukończeniu wojny.

Żądanie „Temps”.

Berlin, 28 stycznia. (PAT.) Pod datą 21-go bm. zamieszcza „Temps” artykuł wstępny, z którego wynika, że rząd francuski nie zdecydował się jeszcze zupełnie co do udzielenia Polsce pomocy przeciw bolszewikom. „Temps” dzwoni na alarm i przestrzega konferencję pokojową przed decyzjami, któreby chciały ignorować niebezpieczeństwo bolszewickie. Rokowania paryskie nie załatwiają granic Polski a niebezpieczeństwo czterwone posuwa się codziennie naprzód. Kwestja polska panuje nad innymi kwestjami i nie budzi najmniejszej różnicy zdań. — Wszystkie mocarstwa sprzymierzone pragną Polski niepodległej, zjednoczonej z dostępem do morza. Polska zaś w istocie jest dzisiaj między

2 ogniami; z zachodu od strony niemieckiej, z północy od strony bolszewickiej. Skazana jest ona na śmierć.

Trzeba pomóc Polsce — pisze „Temps” — i dotrzymać przyrzeczenia co do odbudowy niepodległej, zjednoczonej Polski oraz spełnić nadzieje, jakie nowe ministerstwo, stworzone w Warszawie, pokłada w sprzymierzonych. Honor ligi narodów jest w tem zaangażowany.

Magly zjazd.

Warszawa, 28 stycznia (PAT.) Wczoraj przyjechali do Warszawy generałowie Rozwadowski i Lamesan wraz z adjutantami.

W związku z tym wyznaczone na godz. 5 po poł. posiedzenie rady ministrów, zostało odwołane, natomiast na godz. 6-gą zwołano radę państwową.

O oznaczonej porze przybyli do Belwederu prezydent gabinetu Paderewski, szef sztabu generalnego hr. Szeptycki, generałowie Rozwadowski i Lamesan, oraz ministrowie Eberhardt, Englich, Minkiewicz i Wojciechowski.

Przewodniczył naczelnik państwa komendant Piłsudski.

Narady trwały do godz. 8-mej wieczór. Powzięto uchwałę w sprawie organizacji armji.

W dyskusji omawiano sytuację na froncie Śląskim.

Uznanie.

Warszawa, 28 stycznia (PAT.) W dniu wczorajszym generał Barthelemy nadesłał na ręce prezydenta ministrów Paderewskiego następującą depezę:

We własnym i oficerów, którzy mi towarzyszą imieniu, mam zaszczyt podziękować Panu prezydentowi Paderewskiemu za Jego uprzejme zaproszenie, które przyjmuję z przyjemnością.

Za szczęśliwą uznajemy sposobność zwiedzenia pięknego i historycznego miasta Warszawy, która stała się znów stolicą Polski bohaterkiej, zjednoczonej i niepodległej, ku której zmiernają wszystkie nasze sympatje, jak również i to, że będziemy mieli sposobność podziękować Jemu i Narodowi polskiemu za te wszystkie szczególne względy, których doznajemy od chwili przyjazdu do Polski.

podp. generał *Barthelemy*.

Dnia 26 stycznia 1919 r.

Misja koalicyjna.

Poznań, 28.1 (PAT.) Generał komenderujący Gdańskiem, nadesłał tu telegram zawiadamiający o przybyciu misji koalicyjnej do Polski i proszący o wolny przejazd dla niej przez Toruń do Warszawy.

Aresztowanie działacza.

Poznań, 28 stycznia (PAT.) W Bytomiu został aresztowany znany działacz polski p. Czaplak.

Poznań — Warszawa.

Poznań, 28 stycznia (PAT.) Jutro o godz. 11 przed południem wyruszy pierwszy pociąg pospieszny z Poznania do Warszawy.

Także blaga.

Berlin 28.1 (PAT.) Biuro Wolfa donosi: Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, do rządu rzeszy przychodzi coraz więcej próśb z Litwy, aby nie odłączyć Litwy od Niemiec.

Już idą towary.

Warszawa, 28 stycznia (PAT.) Pan Mieczysław Jałowiecki udaje się do Gdańska, jako delegat rządu polskiego celem zorganizowania odbioru transportów z żywnością i artykułami pierwszej potrzeby, nadchodzącej z Ameryki i skierowania ich do Polski.

Odezwa Wilsona (?)

Berlin, 28.1. (PAT) Biuro Wolfa podaje oświadczenie, które wydano po obradach w Paryżu, w których uczestniczyli pramjerowie, ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch oraz prezydent Wilson. Oświadczenie to brzmi: Rządy wybrane na konferencje w celu stworzenia stałego pokoju między narodami dotknięte zostały żywo wiadomościami, nadchodzącymi z różnych stron Europy i wschodu, że kilkakrotnie zastosowano się, aby zająć tery-

Rewolucja w Portugalji.

Ruch monarchiczny.

Lizbona, 28.1 (PAT.) Wojska republikańskie zaatakowały wojsko monarchistów, odebrały im 2 baterje i wzięły wielu jeńców. Połączenie telegraficzne z Oporto i Braga przerwane. W Lizbonie przyłączyły się do monarchistów kawalerja, część piechoty, 20 armat oraz wiele osób cywilnych. Wypuszczono na wolność wszystkich przestępców politycznych z wyjątkiem morderców prezydenta Paeza.

Zwycięstwo republikanów.

Amsterdam, 27 stycznia (PAT.) Według doniesień rządowych z Lizbony próbowali pow-

torja, co do których prawnego przyznania zapasć ma decyzja, dopiero na konferencji pokojowej. Oświadczają oni, że wszelką siłą zdobyty stan posiadania przyniesie największą szkodę tym, którzy chwycili się takich środków. Ci którzy używają gwałtu, budzą podejrzenie, że wątpią w sprawiedliwość swoich zadań i że dowód prawny oprzeć chcą raczej na przemoc, niż na pokrowieństwie narodowym. Szkodzi to wszystkim pretensjom prawnym jakie, później mogą podnieść. Jeśli pragną sdrawiedliwości, muszą się rzec gwałtów i złożyć pretensje swoje w ręce konferencji pokojowej.

Tekst tej odezwy zredagowany został przez Wilsona. Pisma niemieckie podają komentarz, że jest to przestroga dla polaków, jugosłowian i czecho-słowaków.

Odwołanie wyjazdu ministrów.

Warszawa, 28 stycznia (wł.) Wyjazd wszystkich ministrów na Śląsk cieszyński odłożono z powodu posuwania się wojsk czeskich.

Postulaty polskie.

Paryż, 28 stycznia (wł.) Odbłyło się wczoraj ważne posiedzenie konferencji pokojowej. Omawiano sprawy terytorjalne. Przewodniczył Wilson. Ministerjum spraw zewn. nadesłało szczegółową instrukcję do Paryża dla misji polskiej, jakie postulaty ma przedstawić.

Nowy gabinet angielski.

Londyn, 26 stycznia (PAT.) Do nowego gabinetu, utworzonego na zasadzie ostatnich wyborów, wchodzi: Prezes ministrów i pierwszy lord skarbu—Lloyd George, sprawy zagraniczne—Balfour, sprawy wewnętrzne—Edward Short, kolonje—wicehrabia Milner, wojna—Winston Churchill, marynarka (pierwszy lord admiralacji)—Walter Long, praca—Roberts, komunikacje—Eryk Geddes, Indie—lord Montagu, lord kanclerz—lord Finlay, minister bez teki—Bonar Law, poczta—Illingworth; handel—Stanley.

Przesilenie gab. w Turcji.

Londyn, 27.1. (PAT) Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki ustąpił. Oczekują ukonstytuowania się nowego gabinetu. Zajmie się tem Tewfikpasza. Do gabinetu wejdzie zapewne wielu zwolenników komitetu jedności i postępu. Komitet stara się jeszcze wciąż uniemożliwić ukaranie osób, które spowodowały rzezie ormian.

Jeszcze jeden zakaz.

Berlin, 28 stycznia (PAT.) Rząd berliński zakazał wywozić i wysyłać pieniądze do zajętych przez wojska polskie części Księstwa Poznańskiego. Podróżnym wolno brać ze sobą najwyżej 1.000 marek.

Dalsze represje.

Poznań, 27.1. (PAT) Wedle urzędowego telegramu zamierza „Heimatschutz“ w odcinku Bydgoszczy, jeńców wojennych lub przychwyconych z bronią w ręku polaków, ścigać sądownie jako buntowników. Jest to dalszy krok na haniebniej drodze polityki represyjnej, przeciw której napróżno protestujemy. Jeśli to bezmyślne postępowanie nie będzie wstrzymane i o zaniechaniu go nie otrzymamy zawiadomienia, za każdą karę, wykonaną na polaku, wymierzmy taką samą karę na jeńcu wojennym niemieckim.

stańcy napróżno wywołać rozruchy, w Baranacestelle i Valenta. Powstańcy zostali w stolicy rozpedzeni. Upadają oni na duchu wskutek braku żywności i odniesionych porażek. Ostrzeżenie miasta z fortu Monsante poczyniło w mieście wielkie szkody. Walki zakończyły się zwycięstwem republikanów.

Już jedzie.

Vigo, 28 stycznia (PAT.) Były król Emanuel przekroczył granicę Portugalską.

Misja polska w drodze do Gdańska.

Poznań, 28 stycznia (PAT.) Polska misja wyjechała z Paryża do Gdańska. Misji tej towarzyszą przedstawiciele prasy po jednym z każdego mocarstwa koalicyjnego.

Polskie Towarzystwo żeglugi.

Paryż, 28 stycznia (PAT.) „Dziennik związkowy“ jeden z najbardziej poczytnych pism polskich, wychodzących w Chicago, donosi, że w Nowym Jorku założyło się towarzystwo żeglugi pod nazwą „Towarzystwo zapoczątkowania polskiej żeglugi morskiej“. Towarzystwo to posiada kapitał zakładowy w kwocie 3 milj. dolarów. Wartość poszczególnych w obiegu będących akcji może osiągnąć 25 milj. dolarów. Zadaniem Towarzystwa jest budowa i kupowanie okrętów, nie zajmując się natomiast handlem. Prezesem tego towarzystwa jest inż. Prószyński, skarbnikiem Filons.

Poprosi ich o te koalicjal

Warszawa, 28 stycznia (wł.) W Berlinie toczą się rokowania między Radą poznańską, a rządem berlińskim, który nie chce uznać żadnych pretensji polaków do Poznańskiego.

Koleje stanęły w Szwecji.

Stokholm, 28.1. (PAT.) W nocy z soboty na niedzielę rozpoczął się strajk kolejarzy szwedzkich. Wszelka komunikacja ze stolicą przerwana.

Choroba króla.

Lublana, 28.1 (PAT.) Król serbski dostał po wtórnie ataku sercowego.

Liga narodów.

Londyn, 28.1 (PAT) Włoski prezydent ministrów Orlando i Leon Bourgois popierają na kongresie pokojowym bardzo usilnie idee ligi narodów. Komisja ligi narodów składa się z Wilsona i Housego (Ameryka), lorda Cecila, generała Smutsa (Anglja), Bourgois i Larmanta (Francja), Orlanda i Scialoji (Włochy), wicehrabiego Chindy i Otyniego (Japonja).

Na Polski Skarb Narodowy.

Dla uczczenia pamięci nieodżałowanej siostrzenicy Jadwigi Kopczyńskiej Z. i B. K. z Pałczewa, mk. 60.

Edukowski Stanisław — 30 rb. srebr.
Chędzelska Franciszka — 25 rb. 70 kop. (drobnym srebr.) i 6 mk. srebr.

Leśniewski Antoni — 3 rb. srebr.
Ks. Stanisław Muznerowski — 3 rb. miedzią — (groszami).

Ksiądz kanonik Karol Szmidel złożył w naszej redakcji następujące rzeczy: 6 rub. srebr. z lat 1817, 30, 42 i 68, 5 pięciozłotówek srebr. z lat 1815, 16, 33 40 i 41, 2 półrubłówki z lat 1817 i 18, 10 dwuzłotówek (8 z czasów Aleks. I — 2 z czasów Mikołaja I-go), 1 Floren, 1/3 talara z r. 1779, 1 Frank, 2 sztuki Reisów (300), 2 pierścionki, 1 obrączkę oraz kolczyki złote?

Miecio Bergier — srebrem mk. 6.
Mk. 2,50 ofiaruje L. T. jako otrzymaną zapłatę za obiad od M. H.

F. P. obrączka złota i srebrem rubli trzy.
Zofja Taler — 2 srebrne bransoletki.
Tadeusz Jasiński — 5 rb. srebrem.
Helena Grzesik — 1 rb. 10 kop. srebr., 5 f. nikt.
Bronisław Wyrzykowski z Aleksandrowa — 9 mk. srebrem i 7 koron srebr.

Dzieci szkoły niemieckiej miejskiej nr. 37, oddała III: 1 mk. pap., 3 mk. 85 f. nikt., 19 f. miedz., 20 h. nikt., 10 h. miedz., 50 i pół kop. miedz., srebr. 55 kop., srebr. pół mk., 3 kol. srebrne, 1 obr. srebrna, 1 polmana, 2 trzyczwarte f. różnych metali.

Kapitan Karol Jablonowski-Snadowski, komisarz policji państwowej na powiat łódzki złożył 160 mk.: z tych 150 mk. stanowi nieprzyjęta łapówka przez policjantów policji państw. na powiat łódzki od Aleksandra Retelskiego i 10 mk. od Hersza Hajszyka, mieszkańca m. Turka.

Tomasz Kusy 50 mk.
A. H. Rada Pabjanicka 10 rb. srebrem, 3 marki srebrne, 97 monet starych miedzianych.
Emilja Falbolkowska 5 mk. srebrem.
Henryk Donaczyński 40 k. srebr. 8 k. miedzią.
Adam Włodarczyk 1 kor. srebr.
Szewc Roch z Kurowic 5 mk.

Teatr polski pp.
Bogdanowicz 10 mk.
Pilarzki 5 mk.
Sokolska 8 mk.
Szreniawa 5 mk.
Wiśniarowska 5 mk.

Tatarkiewicz 10 mk.
Maliszewski 5 mk.
Szulc 3 mk.
Gabrys 3 mk.

Polska szkoła miejska nr. 2 kl. I.
Pół rb. srebrem, 2 mk. 28 fen. 1 rb. 8 k. miedzią, 80 hal. i 7 medali brązowych.
kl. II.
5 mk. srebr., 20 kop. srebr. i 58 k. miedzią.
kl. III.
8 mk. 50 fen., 50 fen. srebrem, 35 kop. srebr., 80 hal. i 8 kop. miedzią.

W niedzielę, 19 stycznia odbyło się przedstawienie przy ul. Gubernatorskiej nr. 51, pod dyrekcją M. Stokowskiego p. Barbara i H. W. Pekry z zebranych pieniędzy ofiarowali 10 mk.
P. Rachalewska składa dzwonek metalowy, 2 nożne okłady mosiężne i rączkę od tacy platerowaną.

Na obrońców Lwowa.
Dla uczczenia pamięci przedwcześnie zmarłej koleżanki s. p. Anny Wilkoszewskiej, Walerja B. — mk. 10.
Miecio Bergier — papierami mk. 6.
Kazimierzowa Wolska odebrana zaległość od L. K. P. P. W. — mk. 10.
P. Jarnicy rodzice Wincentego Zygmunta, który miał mieć operację składają 100 mk.

Na „Gniazdo“.
P. Jarnicy rodzice Wincentego Zygmunta, który miał mieć operację składają 50 mk.

Dla rannych żołnierzy.
Kotlicki Stanisław ze wsi Modlica, parafii Tuszyń, — ośm lokci płótna.

Na biednych jeńców.
150 marek składa Dominium Kruszew.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi zawiadamia, iż został upoważniony do przyjmowania ofiar na

Skarb Narodowy,

w postaci drogocennych metali, jak: złoto, srebro, platyna i przedmioty z tych metali wykonane, oraz miedzi pod wszelkimi postaciami, drogich kamieni wszelkiego rodzaju, pieniędzy i walorów, a więc: obligów, akcji, papierów procentowych i kuponów.

Wzamian za złożone obrączki złote, osobom, życzącym sobie, Urząd Skarbu Narodowego wydawać będzie obrączki żelazne z napisem: „Złoto Ojczyźnie 1919 r.“.

Wyżej wymienione przedmioty przyjmuje

Główna Kasa Miejska

Nowy Rynek 14, okienko Nr. 1,
w godzinach od 1-ej do 3-ej po południu

za odnośnymi pokwitowaniami.

Magistrat.

156 2

OGŁOSZENIE.

Na skutek otrzymanego zawiadomienia Państwowej Centrali Węglowej, że poczynając od 15 stycznia r. b., węgiel dla Łodzi wydzielanym będzie z odpowiednią ilością popiołu, Oddział Opałowy zmuszony jest wydawać ludności miejskiej węgiel w stosunku: **dwie trzecie grubszego i jedna trzecia pospółki.**

Zarządzenie to obowiązuje do odwołania.

Magistrat.

155 1

Biuro budowlane wiejskich

Łódź, ul. Juliusza 37 — lewa oficyna.

Otwarte 1-3.

Budowa dworów, wzorowych zagrod włościańskich, stodoł, obór; **nowoczesne urządzenia chlewów, stajni, kurników.**

Najtrwalsze i najtańsze

budowle z pustaków betonowych.

Maszyny do wyrobu dren cementowych i pustaków.

Znaczny zapas dachówki cementowej i rur cementowych.
Porady techniczne — kosztorysy — oceny — **BEZPŁATNIE**

Dr. Jelnicki

powrót.

ul. Emilji 13 róg (Widzewskiej)
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje 10-12 i 5-7. Kobiety 4-5. 101-2

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszki)

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.

Od 9-11 rano i od 5 do 7 po poł.

136-0

Najdogodniej kupować w DOMU KOMISOWYM

w którym przyjmuje się
w komis wszelkie towary.

L. Rajchert
Łódź, Zielona № 14.

Dr. STAWOWCZYK

Sienkiewicza 29.
Choroby weneryczne
i skórne. 225-2

Przyjmuje od 11-12 i od 5-7.

Dr. Feliks Skusiewicz
powrót.

ul. Andrzeja Nr. 13.

Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół p.p. Panie 11-12 rano. 91-3

Drobne ogłoszenia:

A. A. A. Żelówki ze skóry imitacyjnej najlepszego gatunku elastyczne, mocne, nieprzyjmujące wody, które można przybijać drewnianymi gwoździkami, jak naturalną skórę. Dla przekonania o dobroci gatunku skóry, każdy może otrzymać parę żelówek za 4 m. 50 f. Ł. Kraglancki, Cegielniana №26 front, II piętro, i A. Kiwman Długa №25 front, m. 6. 39-3

aparatury fotograficznej z całym urządzeniem, lub bez kopię. Oferty z podaniem ceny w administracji „Rozwoju“, pod „Aparat“, 324-2

Zarząd Cechu Zgromadzenia Rzeźników zawiadamia swych członków, że dnia 3-go lutego b. r., o godz. 3-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Milsza 46 odbędzie się

Kwartalne Zebranie.

154 2

A. A. Obrączki ślubne duży wybór, różne fasony, z gwarancją za złoto 56 próby; od 40 marek para. W mieszkaniu prywatnym, Brzezińska 10 Jan Placek. 44-6

A.) Meble wyprzedam: kredens, stół, krzesła, szafy, otomana, biurko, etażerki, łóżka materace, bielizniarkę, tualetę, lustro, fotel miękki, łóżeczko dziecięce. Piotrkowska 225-5 I p. front. 270 1

Akwarium 2 klatki sprzedam, **A** Przejazd 67 m. 6 od 9-12. 325-2

B. Meble: Łóżka, szafy, stół, krzesła, otomana, biurko, fotel, salonik mały sprzedam. Karola 8 m. 14 lewa oficyna I p. 316-4

Chłopiec potrzebny do terminu. **C** Orla 25, stolarnia. 332-3

Wawaler, właściciel sklepu, poszukuje panienki, lub młodej wdowy za żonę, przyzwoitą z niedużym kapitałem. Wiadomość w Zgiewu, ul. Wysoka 12, u Franciszka Jagielskiego, w sklepie. Dyskrecja zapewniona. 331-1

Kasjerka inteligentna, skromnych wymagań, do jednej z większych firm potrzebna zaraz. Oferty pod „Polka“, składać w Administracji „Rozwoju“ 321-2

Winematograficzne kompletne urządzenia i wszelkie części. Filmy sensacyjne poleca biuro „Merkur“ Łódź, Piotrkowska 82, kupuje używane aparaty i filmy. 337-2

Wypię akt hipoteczny od 3000-10,000 rubli, lub pożyczę na hipotekę. Szczegółowe oferty przyjmie red. „Rozwoju“ pod „10,000“. 258 1

Losy R. G. O. są do nabycia w Administracji „Rozwoju“, 0

Młoda inteligentna polka poszukuje posady lektorki wyłącznie u chrześcian. Proszę składać oferty w „Rozwoju“ pod „L“. 312-3

Meble sprzedaję: sypialnie: mahoniową, dębową, krzesła, stoły, kredensy, oraz garnitur Piotrkowska 108, Przedździecki. 320-6

Nauczycielka polskiego ma jeszcze kilka godzin wolnych oferty adm. „Rozwoju“ „Warszawianka“. 327-75

Otomana dywanowa, krzesła dębowe, szafę, sprzedam tanio. Sienkiewicza 59, I piętro, m. 4. 304-1

Meble sprzedam tanio: przedpokój, kredens, nowe krzesła dębowe i otomana. Widzewska 107, m. 27. 259-2

Potrzebna praczka zaraz. **A**leja **P** Kościuszki 41. 310-1

Potrzebuję 3000-5000 mk. na pierwszy i drugi kredyt w Rudzie. Oferty w „Rozwoju“, pod „Alfa“. 302-2

Potrzebna zdolna praczka zaraz do pralni. **W**ólczańska № 91. 323-2

Pokój umeblowany do wynajęcia przy rodzinie francuskiej. Oświetlenie elektryczne Nawrot 32 m. 8. 334-2

Potrzebny zdolny pianista lub pianistka. Wiadomość w restauracji „Polonia“ Przejazd róg Widzewskiej. 345-1

Przyjezdny poszukuje warsztatu ślusarskiego średniego z całym urządzeniem. Oferty w „Rozwoju“, pod „Warsztat“. 333-2

Precz z paskarstwem! Za 7 mk. pierwszorzędną skórą imit. zeltaje Zakład podzieln. „Erfag“ Piotrkowska 189 front I piętro tamże gotowe obawy po cenach fabrycznych. 338-3

Potrzebny chłopiec do posyłek do składu aptecznego Główna 52 K. Keilich. 325-2

Praktikant płatny z 4-0 klasowym wykształceniem potrzebny do księgarni Gebethner i Wolfa ul. Piotrkowska 87 Zgłoszenia od 5-6 po południu. 322-2

Ratynowa nauczycielka udziela lekcji i korepetycji w zakresie szkoły średniej. Specjalność polski i francuski. Oferty proszę składać w Rozwoju dla „Nauczycielki“. 294-2

Student ma jeszcze kilka godzin wolnych. Oferty w administracji „Lekcje“. 264-1

Sprzedam tanio meble z trzech pokojów i kuchni, Juliusza 19. 505-1

Sprzedam tanio cynkową wannę na ogzewanie prymusem. Dowiedzieć się można w składzie wędlin, ulica Rokicińska Nr. 9. 330-1

Zaginął pies od polowania, duży, maści brązowej, uszy krótkie, ogon długi. Poszuję odprowadzić za wynagrodzeniem na ulicę Milsza 45, m. 7. 329-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Alfreda Mačke. 326-1

Zaginął patent „gewerberolle“ wydany za Nr. 18723 na imię H. Kapelusz. 336-1

Galus Jan zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 356 1